

**PIOTR KOZICKI**  
ur. 1963; Ustrzyki Dolne



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Traktowałem działalność opozycyjną jako "konieczność dziejową"
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Spotkania, opozycja, bibuła, siła wolnego słowa, Kozicki Piotr (1963- )

**Traktowałem działalność opozycyjną jako "konieczność dziejową"**

Prawdę mówiąc, gdybym miał wskazać na cel wydawania "Spotkań" z pozycji tamtego młodego człowieka, jakim byłem w tamtym czasie - byłoby to bardzo trudne. Przychodząc na studia miałem 19 lat i nie byłem jeszcze za bardzo zorientowany w polityce. Ja traktowałem tę działalność opozycyjną jako jakąś tam swoją powinność, "konieczność dziejową". Zacząłem studiować historię, więc miałem pewną świadomość historyczną, wcześniej również miałem do czynienia z wydawnictwami podziemnymi. Już na etapie 3-4 klasy liceum dostawałem od brata rzeczy, które były wydawane w podziemiu, w tzw. drugim obiegu i czytałem je. Więc dla mnie mówienie z pozycji tego młodego człowieka, jaki był ówczesnie cel "Spotkań" jest bardzo trudne, powiem prawdę, że wtedy jeszcze o tym nie myślałem. Natomiast z pozycji człowieka, który już trochę przeżył, mógłbym powiedzieć, że celem na pewno było kształtowanie myśli, wyrażanie swoich poglądów, budowanie jakiś grup, które byłyby partnerem do rozmowy i do tworzenia jakiś niezależnych nurtów, które miały stanowić odtrutkę, formę walki z komunizmem.

Data i miejsce nagrania	2007-09-17, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"